



*Moralność  
Pani Dulskiej*

—— Gabriela Zapolska ——

Tarnowski Teatr im. Ludwika Solskiego

DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY  
*Stanisław Świder*

ZASTĘPCA DYREKTORA  
*Grażyna Nowak*

**premiera 5 kwietnia 1998**

*W przygotowaniu:*

William Szekspir „Sen nocy letniej”  
*reżyseria: Zbigniew Najmoła*  
*scenografia: Iwona Boładź*

Metafizyczna „Dulska”?

*Trzy akty tej wybornej komedii są nieprzerwaną gniewną fugą wydobytą spod ręki drapieżnej, odważnej i nieomyłnej w uderzeniu. Jeśli czego sztuce tej brak, to wylotu metafizycznego, ujścia nad światem, rozsądzania jego spraw ponad namiętnościami.*

***Kazimierz Wierzyński***

W twórczości dramatopisarskiej Młodej Polski współistnieją dwie silne tendencje: naturalizm i symbolizm. Symbolizm powstał u schyłku XVIII w. równocześnie ze sztuką mieszczańską i od razu ukierunkował się przeciw jej estetyce i systemowi wartości. Twórczość dramatyczna Zapoiskiej a więc i „Moralność...” choć zaliczana jest do nurtu naturalistycznego, daje wyraz „romansowania” pisarki z wszystkimi tendencjami, jakie występują w jej epoce. Nieudaną próbą zastosowania w utworze elementów symbolizmu jest postać Mandragory w dramacie „Ich czworo”.

Czytając „Moralność Pani Dulskiej” odnosimy wrażenie, że w kulisach rozgrywanych wydarzeń uczestniczą siły nie tylko z obszaru zmysłowego świata. Błędna, zachowawcza postawa życiowa głównych bohaterów, która prowadzi do zubożenia moralnego, rodzi diabła. Widać to już w scenie rozmowy z Lokatorką, w której ujawnia się szczególne okrucieństwo Dulskiej. Od tej chwili nad wydarzeniami ciąży atmosfera rodem z Maeterlincka: narastania, niepokoju

i oczekiwania. Demoniczność nakreślonego świata podkreślają słowa Zbyszka:

Ja chciałem raz zetrzeć w proch to podłe, to czarne, co tu jest duszą złych czynów w tych ścianach. Chciałem raz wziąć się za bary z tym czymś nieuchwytnym.

Potem w perspektywie swojego małżeństwa, które będzie najprawdopodobniej przedłużeniem dulszczyzny, mówi:

Dopóki się dobrze nie ożenię... z posagiem, z kamienicą - z diabłem - z czortem...

I po ważnej scenie odprawienia Lokatorki:

...dawno nie było mowy o Bogu w tym domu.

Postacią „nie z tego świata” jest jedna z córek Anieli Dulskiej - Mela, której każde prawie wejście na scenę wprowadza niepokój,



J.E. Millais *Ofelia*, 1851-52

w tym „po bożemu” urządzonym domu coś jednak jest nie w porządku. Mela z pierwotną niewinnością nazywa rzeczy po imieniu, zadaje kłopotliwe pytania:

**Mela**

Hesiu!... pokaż... coś ty wzięła?...

**Hesia**

No... cygara... wielka afera...

**Mela**

Ukradłaś?

Mela jest istotą o delikatnej strukturze psychicznej, dusi się w hałaśliwej atmosferze rodzinnej:

Jak szara godzina nadejdzie, to ja dałabym wszystko, żeby móc z kimś dobrze, cicho, spokojnie porozmawiać. Tylko że u nas to niepodobna. Jak w tartaku (...)

Mam ojca, mamcię, was, chodzę na pensję - jestem prosta, dbają o mnie, dają mi żelazo, nacierają wodą - uczę się wszystkiego, a przecież, przecież, Zbyszko, mnie się zdaje, że mi się dzieje jakaś krzywda - że mnie ktoś więzi, że mi ściśnięto gardło, że... Ja ci tego opowiedzieć nie mogę, ale...

Nastrój niepokoju potęguje balast ukrywanej przez Melę - ważnej, jak sądzi - tajemnicy o miłości Hanki i Zbyszka.

Dominującą cechą młodej bohaterki jest jej wątłość, słaba kondycja fizyczna. Chude, prawie przezroczyste ciało Meli, przywodzące na myśl postacie kobiece z obrazów pre-rafaelitów, stoi na przeciwnym biegunie do



**Duża Scena** XLIV sezon artystyczny

DYREKTOR NACZELNY I ARTYSTYCZNY Stanisław Świder

# Moralność Pani Dulskiej

———— Gabriela Zapolska ————

reżyseria: Stanisław Świder  
scenografia: Krystyna Kuziemska

obsada:

Aniela Dulska - Oksana Szyjan  
Felicjan Dulski - Jerzy Ogrodnicki  
Zbigniew Dulski - Andrzej Konopka  
Hesia } Dulskie - Joanna Fidler  
Mela } - Anna Nowicka  
Juliasiewiczowa - Ewa Czajkowska  
Lokatorka - Olga Przekłasa-Wójcik  
Hanka - Jolanta Januszówna  
Tadrachowa - Bogusława Podstolska-Kras

**PREMIERA 5 kwietnia 1998 r.**

*inspicjent, sufler* - Krystyna Fudyma  
*światło* - Wiesław Habel, Tadeusz Wiśniowski  
*dźwięk* - Jerzy Milewski  
*brygadier sceny* - Ryszard Pocięcha  
*garderobiana* - Zofia Czaja  
*rekwizytor* - Zbigniew Banach  
*kierownik działu*

*techniczno-gospodarczego* - Jerzy Przystupa  
*pracownia plastyczna* - Bogusław Bilik,  
Andrzej Krzyczmonik  
*pracownia krawiecka* - Maria Kańduła

*konsultant programowy* - Dorota Bałuszyńska  
*organizator pracy artystycznej* - Wioletta Ławniuk

*biuro promocji*  
*i organizacji widowni* - Małgorzata Gutwińska,  
Stanisława Czop

**w repertuarze:**

duża scena

Mikołaj Gogol „Ożenek”  
Sławomir Mrożek „Garbus”  
Aleksander Fredro „Śluby Panieńskie”  
Ewa Marcinkówna „Szalona klasa”, „Lokomotywa”

mała scena

Samuel Beckett „Fragment dramatyczny I”,  
„Fragment dramatyczny II”  
Jerzy Pilch „Monolog z lisiej jamy”  
Krzysztof Jaworski „Szeherazada czyli Disco-Polo  
Live”  
Edward Stachura „Sted”  
Janusz Głowacki „Antygoną w Nowym Jorku”

silnych fizycznie Dulskich i stanowi jakby widzialną emanację jej sił duchowych. Mela marzy o pójściu do klasztoru:

Ja chciałam iść do klasztoru, bo tam cicho i tak miło musi być za murami, jak dzwonek rano dzwoni w maju.

Mela często pokazywana jest z rozpuszczonymi włosami - motyw rozpuszczonych włosów znany choćby z obrazów Klimta potęguje wrażenie uduchowienia.



Franz von Stuck *Innocentia*, 1889

Ta szczególna konstrukcja fizyczna Meli i jej nadwrażliwość sprawiają, że postać tę można postawić w rzędzie z takimi bohaterkami jak: Hanusia Hauptmanna, Księżniczka Malena Maeterlincka, czy Jadwinia z „Dzikiej Kaczki” Ibsena. Dziewczęta te zdają się odbierać sygnały z pozazmysłowego świata ale i też są nieświadomymi nośnikami niezrozumiałych przez nie sił. Gabriela Zapolska nie lubiła kobiet ale szczególną sympatią obdarzyła te postacie dziecięce - już nie dziewczęta a jeszcze nie kobiety, które prawie zawsze w jej utworach ponoszą winę za nieuporządkowany świat dorosłych.

Tak jest i z Melą. Jest zbyt delikatna, żeby przejść nad zaistniałymi wydarzeniami do porządku dziennego:

Hesia, nie śmieję się... tu stało się coś bardzo złego. Jakby kogoś zabili...

W jednym z listów Zapolska cytuje te słowa niedokładnie:

*Mnie się zdaje, że tu kogoś zamordowali.*

I dodaje charakterystyczny komentarz:

*Zamordowano tu duszę ludzką<sup>1</sup>.*

Dorota Bałuszyńska

<sup>1</sup> Listy Gabrieli Zapolskiej Warszawa 1970 r. s. 235



*W zorganizowaniu przedstawienia premierowego pomogli nam:*

**Wojnickie Zakłady Mięsne MEATCOMPANY**

ul. Warszawska 35, 32-830 Wojnicz  
tel. (014) 79-03-03/02

Firma powstała w listopadzie 1990 roku i jest producentem wędlin wysokiej jakości opartych na tradycyjnej recepturze. Intensywnie rozwija się i poszerza zakres swojej działalności. Wędliny wyprodukowane w Wojniczu sprzedawane są w wielu województwach całej Polski, a najnowszym osiągnięciem jest zdobycie rynku sprzedaży aż nad Bałtykiem. Na trwałe zakorzeniła się w tarnowskim handlu i jest głównym dostawcą mięs i wędlin w sieci sklepów „Lux” Powszechnej Spółdzielni Spożywców.

**Association Bread For World**

Jan Oźga  
President

ul. Raclawicka 14, 33-101 Tarnów  
tel/fax (014) 33-03-73, 33-26-23

**Dom Handlowy „ŚWIT” Sp. z o.o.**

ul. Kościuszki 1, 33-100 Tarnów  
tel. (014) 21-74-01/02, 21-53-78

**Drobiarz-Pol Sp. z o.o.**

Artykuły drobiarskie  
ul. Dąbrowskiego 5, 33-100 Tarnów  
tel. (014) 21-31-62

**Bogdan Steinhoff**

Zakład Usług Pogrzebowych  
ul. Nowodąbrowska 17, 33-100 Tarnów  
tel. (014) 21-93-70

Tarnowski Teatr im. Ludwika Solskiego  
ul. Mickiewicza 4  
33-100 Tarnów

Sekretariat tel./fax (014) 21-02-00

Biuro Promocji i Organizacji Widowni  
tel. (014) 22-14-77, 22-12-51 (52)

Rezerwacja i sprzedaż biletów  
codziennie (oprócz poniedziałków)  
w godz. 9.00 - 13.00 i 16.00 - 18.00  
oraz na dwie godziny przed spektaklem.

Redakcja programu: *Dorota Bałuszyńska*

Druk:

**rimpress** Sp. z o.o.  
ul. Kaczkowskiego 6, 33-100 Tarnów  
tel./fax (014) 260 790, 21 31 00

XLIV sezon artystyczny